



PAMIĄTKA Z FUDZIJAMY
W tokijskim domu towarowym można kupić puszkę, napełnioną powietrzem z najwyższego szczytu japońskiego — Fudzijamy...
CAF — Kyodo

KONKURS

Kwiaty DLA MIASTA

ROZSTRZYGNIĘTY

Tegoroczni laureaci:

- ◆ Lelewela 19
- ◆ Słowackiego 35
- ◆ Filarecka 23/25

Co roku redakcja „Echa” Krakowa” oraz Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Krakowa organizują konkurs pn.: „Kwiaty dla miasta”. Celem konkursu jest

ukwiecenie budynków i uporzędkowanie ich otoczenia. Zyskuje na tym nasze miasto, poprawia się jego wygląd estetyczny; Kraków staje się jeszcze przyjemniejszy i piękniejszy.

Tegoroczny konkurs był bardzo udany. Zgłosiła się do niego rekordowa ilość budynków — bo aż 230. W lipcu komisja konkursowa dokonała przeglądu eliminacyjnego w poszczególnych dzielnicach. 50 najładniej ukwieconych budynków zakwalifikowało się do finału. Ostatnio, powołana przez Prez. RN m. Krakowa komisja, dokonała lustracji finałowej konkursu „Kwiaty dla miasta”. W skład komisji wchodziła przedstawiciel: — Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Krakowa, redakcji „Echa Krakowa”, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa, Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni, Zjednoczenia Przedsiębiorstw Remontowo — Budowlanych i Gospodarki Mieszkaniowej oraz Centralnego Zarządu Sp-ni Budownictwa Mieszkaniowego. Ze względu na wysoki i wyrównany poziom ukwiecenia większości budynków, praca komisji nie była łatwa.

Laureatem naszego konkursu „Kwiaty dla miasta” został budynek Sp-ni Mieszkaniowej „Pokój i Dobro” przy ul. Lelewela 19. Budynek ten zdobył 102 pkt. i otrzymał

pierwszą nagrodę w wysokości 5 tys. zł. Drugie miejsce w konkursie przypadło budynkowi przy al. Słowackiego 35 (DZBM Kleparz) 101 pkt. — nagroda 4 tys. zł. Następnymi miejscami zajęły: 3. ul. Filarecka 23/25 — Sp-nia Mieszkaniowa Im. T. Kościuszki, 4. ul. (Dokończenie na str. 2)

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPÓLNIOWE Nr 19C (7461)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, piątek 22 sierpnia 1969 r.

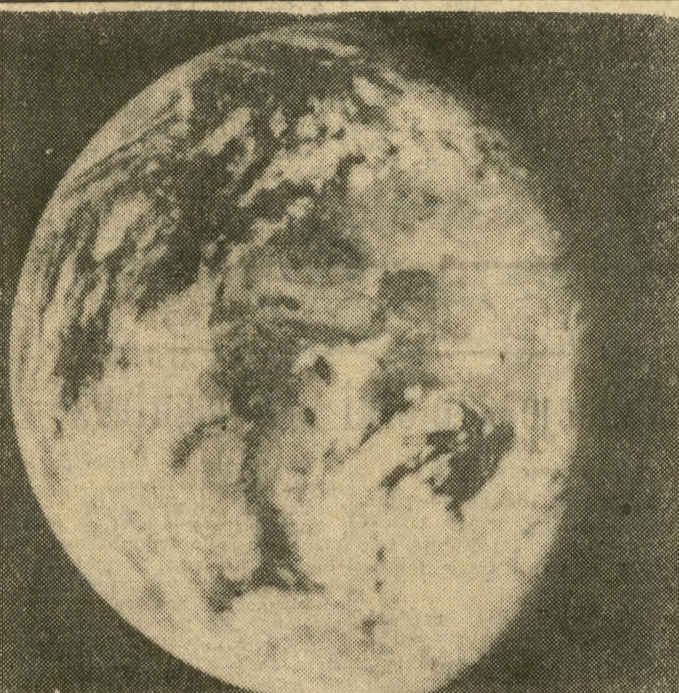
Obchody 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii

W Bukareszcie odbywają się centralne obchody 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystowskiego.

Dziś, 22 bm. Wielkie Zgromadzenie Narodowe SRR zbiera się na uroczystej sesji jubileuszowej. 23 bm. odbędzie się wielka defilada wojskowa i manifestacja ludności.

W uroczystościach uczestniczą delegacje partyjno-rządowe z szeregu państw socjalistycznych. Delegacji polskiej przewodniczy wicepremier, członek KC PZPR — Eugeniusz Szyr.

Rada Państwa Rumunii, zatwierdziła dekret o amnestii, z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii z jarzma faszystowskiego.



Węgry będą produkować auta o napędzie elektrycznym

BUDAPEST
Instytut Naukowy Przemysłu Elektrycznego, Instytut Rozwoju Pojazdów Mechanicznych i zakłady „Voerocs Csillag” na Węgrzech, w ścisłej kooperacji, po zakończeniu prób, przystąpią do produkcji małego samochodu o napędzie elektrycznym.

Samochód ten pomyślany jest jako mały pojazd, mieszczący dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci. Szybkość samochodu wynosić ma 60 km na godzinę. Materiałem pędym będzie gaz propanbutan, przy pomocy którego specjalne urządzenie wytwarzać będzie energię elektryczną o napięciu 10 kilowatów.

Agencja TASS opublikowała zdjęcie Ziemi zachodzącej za księżycowy horyzont. Zdjęcie to wykonano 11 bm. kamery, zainstalowane na automatycznej stacji księżycowej — „Sonda-7” w momencie, gdy stacja znajdowała się w odległości 2.000 km od Księżyca.
CAF — Telefoto — PI

Neofaszystowska NPD dopuszczona do wyborów w NRF

BONN
Federalna komisja wyborcza dopuściła neofaszystowską Partię Narodowo-Demokratyczną (NPD) do wyborów do Bundestagu (28 września br.).
Przywódca NPD — Adolf von Thadden udał się 21 bm. w „tournee” po NRF. Von Thadden wyruszył w drogę w samochodzie opancerzonym z kuloodpornymi szybami, w towarzystwie osobistej ochrony.



Na przedmieściach Tokio pojawili się policjanci drogowi z gusem... Przy dużych szybkościach, rozwijanych przez niesfornych kierowców, trudno gipsowego policjanta odróżnić od prawdziwego.
CAF — AP — Telefoto

Tajfun nad Japonią

TOKIO
Ostatniej nocy, nad Japonią przeszedł gwałtowny tajfun „Corra”. Siła wiatru dochodziła do 160 km na godzinę. Padaly ulewne deszcze. Na Okinawie zostało rannych 7 osób.

Dziś na festiwalu sopockim „Dzień Polski”

W Operze Leśnej wystąpią piosenkarze z 27 państw

Dziś — w drugim dniu IX Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie w Operze Leśnej niepodzielnie panować będzie polska piosenka.

Tym razem, już w punktowanym konkursie festiwalowym, reprezentanci 27 państw wykonają w swoim ojczystym języku, piosenki polskich kompozytorów, w wybranej aranżacji i interpretacji.

które piosenki polskie — powie dział po próbach z zagranicznymi solistami Henryk Debich — trudno będzie poznać. Tak zmieniła je aranżacja i odmienna interpretacja. Taką niespodzianką będzie m. in. popularna „Anna Maria” w wykonaniu kubańskim.

Jak przewodniczący Bundestagu uciekał przed demonstrantami

BONN
Biegiem i pod eskortą urzędników policji, dopadł swego samochodu — przewodniczący Bundestagu Kai Uve von Hassel, kiedy opuszczał wiec wyborczy CDU w Eutin.

Polskę reprezentować będzie dziś laureatka tegorocznego Festiwalu w Opolu Stanisława Celińska, która wykona piosenkę „Ptakom podobni”.
Występy piosenkarzy oceniać będzie 27-osobowe międzynarodowe jury pod przewodnictwem Jacka Dobierskiego — naczelnego dyrektora „Pagartu”.

Otwarcia imprezy dokonał wczoraj przewodniczący komitetu organizacyjnego, rek- (Dokończenie na str. 2)

Według panujących w Sopocie opinii, może to być dzień sporych niespodzianek. Nie-

Akeja „Echa” i ZMS

Szkoła Podstawowa nr 1 w Wieliczce — Zosi Stachowicz

Z pewnym opóźnieniem dotarła do nas informacja przestana przez kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 w Wieliczce — Mie-czysława Cieślaka dotycząca wręczenia książeczki mieszkaniowej PKO Zosi Stachowicz, uczennicy, której warunki rodzinne sprawiły, iż została objęta naszą akcją. Wkład na książeczkę w wysokości 7.200 zł zebrano ze zbiórki makulatury, oszczędności SKO oraz dotacji Spółdzielni Uczniowskiej.
Uczniom i pedagogom Szkoły Podstawowej nr 1 dziękujemy za społeczną postawę wyrażoną przez podjęcie akcji! (mar)

JUTRO Kraków będzie nadal na skrajnie niżu. Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. W godzinach popołudniowych skłonność do burz. Wiatry zachodnie 4-8 m/sek. Temperatura od 18 do 23 st. C.

Pożar meczetu Al-Aksa wzburzył cały świat arabski

Okupant wprowadził godzinę policyjną w arabskiej części Jerozolimy

KAIR — NOWY JORK
Wybuch pożaru w meczecie Al-Aksa w Jerozolimie, spowodował poważne wzburzenie w całym świecie arabskim.
Komentator polityczny agencji MENA stwierdza, że koła oficjalne ZRA uważają zbrodniczy akt Izraela — podpalenie meczetu — za punkt zwrotny w sytuacji na Bliskim Wschodzie. Izrael nie zważał się — pisze komentator MENA — popełnić zbrodnię przeciwko historycznemu pomnikowi kultu religijnego, który istnieje w nienaruszonym stanie od setek lat.

stalania nowego „kursu politycznego”.
Wczoraj odbyło się w Nowym Jorku spotkanie przedstawicieli około 30 krajów arabskich i muzułmańskich w ONZ, poświęcone sytuacji, jaka powstała po pożarze. Rozważana jest możliwość zwró-

Stały delegat ZRA w ONZ — dr Zajac, oświadczył wczoraj, że podpalenie meczetu jest zbrodnią wobec historii, której Arabowie, muzułmanie oraz wyznawcy wszystkich religii, nigdy nie zapomną.
Król Jordanii — Husajn, wezwał w czwartek wszystkich przywódców krajów arabskich i muzułmańskich do podjęcia szybkiej akcji w celu ocalenia oraz wyzwolenia Ziemi Świętej spod okupacji izraelskiej. Husajn wyraził konieczność spotkania przywódców arabskich w celu u-



MSZ NRD przekazało noty rządu NRD do rządów USA, W. Brytanii i Francji, w których potępia się wielokrotne naruszenie przez rząd NRF statusu zachodniego Berlina, jako miasta zdemilitaryzowanego. Chodzi o bezprawne aresztowanie grupy obywateli w Berlinie zach., którzy odmówili służby w zachodniemieckiej Bundeswehrze oraz ich deportowania przemocą do NRF. O treści tych not poinformowany został oficjalnie rząd ZSRR.

LICZBA BEZROBOTNYCH w Wielkiej Brytanii wyniosła w bież. miesiącu 567.328. Jest to najwyższe bezrobocie, zarejestrowane w sierpniu od czasów II wojny światowej. Ponad 35 tys. stanowią wśród bezrobotnych nauczyciele.

RZĄD INDII postanowił przejąć import wszystkich surowców i zamierza przejąć również eksport niektórych artykułów.

NA 8 LAT WIEZIENIA skazany został przez sąd wojskowy w Burgos, hiszpański duchowny Luis Maria Berezartua. Został on oskarżony o prowadzenie nielegalnej propagandy. W jego samochodzie znaleziono ulotki protestujące przeciwko aresztowaniu przez władze frankistowskie księży baskijskich.

Impresario w więzieniu...

Impresario — Joe Webb, który zorganizował „mecz zapaśniczy” między człowiekiem a krokodylem, został skazany przez sąd w Newark (Anglia), na grzywnę 33 funtów za znęcanie się nad krokodylem.

Stowarzyszenie d/s zapobiegania okrucieństwu nad zwierzętami wniosło skargę przeciwko Webbowi, ponieważ zadrudował on szczeki krokodyla. „Mecz” nie udał się. Krokodyl „Harold” po 4 minutach zrezygnował z walki.

PRZED ROZCZNIĄ WRZEŚNIA

W związku ze zbliżającą się XXX rocznicą agresji hitlerowskiej na Polskę, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przygotowało nową stałą ekspozycję pod hasłem „Wrzesień 1939”.
Otwarcie wystawy, gromadzącej m. in. ocalałe standardy wojskowe z 1939 r., broń, umundurowanie itp, nastąpi 27 sierpnia br. Na zdjęciu: fragment ekspozycji. M. in. radiostacja, CKM oraz inna broń.
CAF — Dąbrowiecki



Republika Irlandzka potępia decyzję Londynu w sprawie Ulsteru

PARYŻ
AFP donosi z Dublina, że opublikowany tam 21 bm. komunikat rządowy stwierdza, iż Republika Irlandzka nigdy nie pogodzi się z tym, że W. Brytania ma wykonywać swe

prawa na którejkolwiek części terytorium irlandzkiego. Naród irlandzki — głosi komunikat — nie wyrzeknie się nigdy kontroli nad całą Irlandią i nie może zaakceptować decyzji powziętych w Londynie przez premiera Wilsona, według których sytuacja w Ulsterze jest wyłącznie sprawą wewnętrzną W. Brytanii. Rozmowy londyńskie między Wilsonem a Chichester Clarkiem (Irlandia Pin.) nie przyniosły nic, co mogłoby się przyczynić do rozwiązania politycznych, ekonomicznych i społecznych problemów Irlandii Północnej.

Trzej polscy rybacy poparzeni gazem bojowym z arsenału hitlerowskiego

Jak informuje Krajowy Związek Spółdzielni Rybackich w Gdyni, w ostatnim czasie poparzeniu uległo trzech rybaków z Ustki, którzy w pobliżu Bornholmu, przypadkowo wyciągnęli w sieci ładunek z gazem bojowym. Załoga kutra „Ust-3”, należąca do spółdzielni „Łosoś” z Ustki: Fr. Pasturczak, J. Cholewa i J. Suwalski dotykając skażonych gazem sieci uległa poparzeniu drugiego stopnia. Po powrocie do portu, zostali oni odwiezieni do szpitala w Słupsku, a następnie do Akademii Medycznej w Gdańsku, gdzie przebywają na leczeniu.

Według oświadczenia lekarskiego, w wyniku poparzenia nieznaną bliżej substancją, u wszystkich trzech poszkodowanych nastąpiły zmiany skórne. Na szczęście nie notuje się jednak pogorszenia stanu zdrowia rybaków.

Złowioną rybę, sieci oraz ubrania trzeba było spalić. Kuter został odcązony.

Jak wiadomo, prasa duńska donosiła ostatnio parokrotnie o wypadkach poparzenia gazami bojowymi, złożonymi w pojemnikach na dnie Baltyku przez hitlerowców.

Do dziś zatem straszą ślady ludobójczych planów hitlerowców.

Po pożarze meczetu Al-Aksa

(Dokończenie ze str. 1)
cienia się do Rady Bezpieczeństwa w sprawie zwolnienia posiedzenia Rady.

Pożar objął jedno skrzydło meczetu. Została zniszczona słynna srebrna kopuła. Meczeta wzniesiono w roku 638, a następnie odrestaurowano i powiększono w wieku XIII jest dla muzułmanów trzecim przybytkiem świętym po Mekce i Medynie. Izraelskie władze okupacyjne wprowadziły godzinę policyjną w arabskiej części Jeruzolimy. Sytuacja w mieście jest bardzo napięta. Odbijają się demonstracje młodzieży arabskiej, protestującej przeciwko podpaleniu meczetu przez Izraelczyków.

Już wkrótce nowy tygodnik „Perspektywy”

„Perspektywy” — to nowy tygodnik informacyjno-publicystyczny dla wszystkich!
Jeśli chcecie wiedzieć o aktualnych wydarzeniach w kraju i na świecie, obejrzeć kolorowe zdjęcia z ostatniej chwili, jeśli interesujecie się przyszłością nauki, gospodarki i kultury — czytanie „Perspektyw”!
W nowym liczącym 40 stron tygodniku Czytelnicy znajdą:
— aktualne komentarze krajowe i zagraniczne
— korespondencje z wielu stolic świata
— interesujące materiały z najnowszej historii Polski
— wspomnienia oficera kontrwywiadu
— magazyn interesujących ciekawostek z kraju i ze świata
— pomysły krzyżówki.
„Perspektywy” — to zajmująca lektura na cały tydzień.
Już od 5 września we wszystkich kioskach „Ruch”. Cena 6 zł. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują placówki „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze.

W ZAGŁĘBIU KONIŃSKIM rozpoczął 21 bm. obrady, z udziałem ok. 250 uczestników — przedstawicieli katedr uniwersyteckich, instytutów i placówek naukowo-badawczych, Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Geologicznego.

W POZNANIU — już rozpoczęły się przygotowania do następnej imprezy handlowej. Będą nią XXIV Targi Krajowe — „Jesień-59”, które rozpoczyna się 21 września.

Z kraju

KATASTROFA KOLEJOWA POD GUBINEM. Kolo Gubina, pociąg osobowy z Poznania do Gubina zderzył się 20 bm. w czasie silnej burzy, z pociągiem towarowym. W wypadku ponieśli śmierć obsługujący pociąg osobowy — maszynista Stanisław Adamski i jego pomocnik Zygfryd Ratajczak oraz kierownik pociągu towarowego — Feliks Chelmiński. 23 osoby odniosły rany.

„SOPOT-69”

Relacje • plotki • komentarze

(Dokończenie ze str. 1)

tor PWSM w Gdańsku — prof. Roman Heising, który wskazał na rosnącą z roku na rok pozycję festiwali sopockich w świecie.

W pierwszych rzędach szczególnie wypełnionej publiczności, widowni wielkiego amfiteatru w Operze Leśnej, widzimy I sekretarza KW PZPR w Gdańsku — Stanisława Kociołka.

Jednym z najaktywniejszych uczestników tegorocznego Festiwalu piosenki w Sopocie jest... Mieczysław Fogg. Jest on nie tylko po raz pierwszy na Festiwalu w Sopocie, ale i w jury tej międzynarodowej imprezy. „Nie wiem jak się będę czuł, kiedy przyjdzie wystawiać cenzurki piosenkarzom”

Kanclerz Kiesinger świadkiem

w procesie o eutanazję?

BONN

Sensacją procesu przeciwko hitlerowskiemu sprawcom zamordowania kilkunastu tysięcy chorych i upośledzonych umysłowo, który rozpoczął się we Frankfurcie n/Menu, była zapowiedź obrońcy — Geisa, że zamierza zgłosić wniosek o przesłuchanie kanclerza Kiesingera, jako świadka obrony.

Adwokat Egon Geis, broniący jednego z trzech oskarżonych — Lorenta, uzasadniał wniosek tym, że Kiesinger, jako człowiek znacznie bardziej wpływowy niż oskarżony, służył zbrodniczemu reżimowi i nie traktował wówczas usmięrcania chorych umysłowo, o którym wiedział, jako czynu sprzecznego z prawem. Geis przekonywał, że Kiesinger, mimo iż wiedział o tej akcji, nie rezygnował ze swojego stanowiska jako zastępca kierownika wydziału polityki radiowej w ministerstwie spraw zagranicznych III Rzeszy.

i piosenkom” — zwierzył się mistrz dziennikarzom.

Najwyżej ocenianymi na sopockiej giełdzie zbieraczy autografów są... kwiaty: Urszula Sipińska — odtworzyliśmy piosenkę Wadowskiego „Po ten kwiat czerwony” oraz „Ali Babki”, które podbiły Opole „Kwiatem jednej nocy”. Jak twierdzą wtajemniczeni, za jedną „Sipińską” można dostać trzy „Rawiki” lub dwóch „Młynarskich”.

Młynarski oblegany przez młodocianych sympatyków jego piosenki, zaczyna się bawić w detektywa. W czwartek przed Grand-Hotelem rozpoznał w jednym z maluchów „hobbystę”, któremu już kilkakrotnie udzielił swego autografu. „Więcej nie podpisuję” — oświadczył piosenkarz, podejrzewając, iż malec zarabia w ten sposób na luzaki.

Zapowiadany z wielkim szumem longplay „Skaldów” ukazał się w Sopocie... w zwykłej białej kopercie bez nadruku. Zapowienienie płyty wielobarwną obwolotą przekroczyło — niestety — możliwości „Polskich Nagrań”.

Urszula Sipińska została na festiwalu... matką. Jej „dziecko” waży... kilkanaście tysięcy ton i nosi od czwartku imię „Zakarpacie”.

Niewtajemniczonym należy wyjaśnić, iż chodzi tu o kolejny statek zbudowany w stoczni „Komuny Paryskiej”, którego matką chrzestną została popularna piosenkarka.

Wyniki konkursu „Kwiaty dla miasta”

(Dokończenie ze str. 1)

Mazowiecka 5 — Sp-nia Mieszkańowa „Plast”, 5. ul. Zwywiecka 30 — DZBM Podgórze, 6. os. Krakowiaków 28 — DZBM Nowa Huta, 7. os. Na Skarpie 42 — DZBM Nowa Huta, 8. ul. Mieczehowity 5 — DZBM Grzegórzki (budynki te otrzymały nagrody po 2 tys. zł), 9. ul. Józefa 44 — DZBM Stare Miasto, 10. ul. Zwywiecka 40 — DZBM Podgórze, 11. ul. Bohaterów Stalingradu 14 — dom prywatny, 12. ul. Kopernika 16 — przedszkole, 13. ul. Sobótowskiego 11 — DZBM Grzegórzki, 14. ul. Kępna 13 — DZBM Podgórze; 15. os. Krakowiaków 25 — DZBM Nowa Huta, 16. ul. 15 Grudnia 10 — DZBM Grzegórzki (budynki te otrzymały nagrody po tysiąc zł).

W grupie domków jednorodzinnych przyznano nagrody po 500 zł następującym budynkom: ul. Stachewicza 8, ul. Olimpijska 6, ul. Olimpijska 7, ul. Górna 9a, ul. Radomska 6, ul. Radomska 8.

W tegorocznym konkursie po raz pierwszy wprowadziliśmy osobną punktację dla obiektów zakładów pracy.

W grupie też zwyciężyło Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji (budynki przy ul. Senatorskiej 1) przed Zakładem Tytoniowymi (ul. Planu 6-letniego 152). Następnymi miejscami zajęły: ul. Filtrowa 1 — MPWIK, ul. Stradom 15 — kino „Warszawa”. Obiekty te, zgodnie z regulaminem konkursu, otrzymują dyplomy honorowe.

W bieżącym roku obowiązuje nowy regulamin konkursu „Kwiaty dla miasta”. Zgodnie z regu-

Doniesienia Agencji CTK o sytuacji w Czechosłowacji

Przedstawiciele armii CSRS zostali przyjęci przez L. Svobodu i G. Husaka

21 sierpnia w godzinach wieczornych agencja CTK opublikowała następujący komunikat:

Według informacji organów rządu CSRS, w pierwszej i drugiej połowie dnia na terytorium republiki panował w zasadzie spokój. Również sytuacja w Pradze polepszyła się w istotny sposób w porównaniu z ubiegłą nocą.

Mimo intensywnej propagandy uprawianej przez dywersyjne elementy antysocjalistyczne oraz trwającej od kilku tygodni kampanii nienawiści ze strony zachodnich rozgłośni radiowych, ludzie pracy 21 sierpnia skierowali się do swoich zakładów podobnie jak w poprzednich dniach.

W przedsiębiorstwach i instytucjach na całym terytorium praca przebiegała normalnie. W niektórych wyjątkowych wypadkach stwierdzono tendencje do strajków, ale nie spotkała się ona z poparciem ze strony ludzi pracy. Po zmianach porannych robotnicy jak zwykle wracali do pracy do domu. Dobrze zapewniono transport artykułów spożywczych i zaopatrzenie ludności było regularne.

GOSCI MY W KRAKOWIE

Wczoraj bawił w Krakowie przewodniczący Światowej Organizacji Planowania Rodziny z siedzibą w Nowym Jorku — P. Jerome Holland wraz z małżonką.

Zagraniczny gość, odbywając podróż po krajach socjalistycznych przybył — po powrocie w Moskwie — do naszego miasta by zapoznać się z działalnością krakowskiej Poradni Specjalistycznej Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa.

P. J. Hollanda szczególnie interesowały takie problemy jak poradnictwo przedmażeńskie i rodzinne oraz opieka nad matką i dzieckiem w PRL. Informacji udzielała kier. Poradni Specjalistycznej dr Alicja Horak (1)

Komunikacja miejska działała jak zwykle. Tylko w pojedynczych wypadkach były znow próby gromadzenia obywateli, zwłaszcza w centrum Pragi, a także w Brnie i Liберку, a w Pradze i Brnie wydarzyły się nowe akty przemocy i wandalizmu. We wszystkich wypadkach dzięki operatywnym działaniom organów bezpieczeństwa publicznego oraz jednostek armii i milicji ludowej takie próby zlikwidowano i wszędzie energicznie przywrócono porządek.

Od rana i w ciągu dnia napływają liczne wiadomości o pozytywnym oddźwięku przemówień tow. tow. Svobody i Husaka na zebraniu praskiego aktywu KPCz wśród obywateli.

Pracownicy różnych przedsiębiorstw i spółdzielni deklarują zdecydowane poparcie dla polityki KC KPCz, Frontu Narodowego i rządu Republiki, domagają się zachowania spokoju, odrzucają próby organizowania samowolnych poczynań, a zwłaszcza potępiają z oburzeniem wandalizm grup antysocjalistycznych w Pradze w nocy z 20 na 21 sierpnia.

Korespondent dziennika New York Times Paul Hofmann został w czwartek wydalony z Czechosłowacji z powodu wrogich wypowiedzi na temat przywódców czechosłowackich.

Prezydent CSRS L. Svoboda i pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak przyjęli na Hradeczanach 20 bm. przedstawicieli dowództwa czechosłowackiej armii ludowej z ministrem obrony narodowej gen. Dzurem na czele.

Przedstawiając stanowisko dowództwa gen. Dzur oświadczył m. in.: „Przyszliśmy, aby jeszcze raz w imieniu własnym, w imieniu dowództwa czechosłowackiej armii ludowej oraz wszystkich żołnierzy i oficerów zapewnić, jako najwyższych przedstawicieli partii i państwa, że czechosłowacka armia ludowa zdecydowanie stoi po stronie kierownictwa partii i państwa.”

Zapewniając o gotowości i zdolności armii czechosłowackiej do obrony zachodniej granicy przed agresywnymi planami imperialistów, gen. Dzur podkreślił, iż armia świadoma jest tego, iż potrafi zapewnić bezpieczeństwo Republiki i jej suwerenność tylko wspólnie z pozostałymi armiami Układu Warszawskiego, a zwłaszcza ramię w ramię z Armią Radziecką, której część składową stanowią również żołnierze centralnej grupy wojsk, które „legalnie i na podstawie umów zaaprobowanych przez kompetentne organa państwowe, znajdując się na terytorium Czechosłowacji”.

Gen. Dzur podkreślił, iż „armia nie pozwoli, aby osłabiano Republikę. Nie dopuści ona do naruszania międzynarodowych więzów z innymi krajami Układu Warszawskiego, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim”.

Agencja CTK ogłosiła komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych Czeskiej Republiki Socjalistycznej o wydarzeniach w Pradze.

W środę 20 sierpnia br. wieczorem po uprzednich akcjach organów bezpieczeństwa publicznego na Placu Waclawa w Pradze gromadziło się coraz więcej ludzi. Byli to głównie młodzi ludzie, wśród których znajdowała się znaczna część rozmaitych wrogich zdeklasowanych elementów i chuliganów, którzy różnymi prowokacjami i bezprawnymi poczynaniami usiłowali naruszyć spokój i porządek publiczny.

Mimo wielokrotnych apelów przedstawicieli służby bezpieczeństwa publicznego, by zachować spokój i porządek pu-

bliczny, grupy te nie rozchodziły się i kontynuowały bezprawne poczynania. Pracownicy bezpieczeństwa publicznego, po ponownych stanowczych apelach, przystąpili do masowej akcji i przywrócili porządek na Placu Waclawa.

Rozmaite wrocie, antysocjalistyczne elementy i chuligani, po wyparciu ich z Placu Waclawa, zaczęli się zbierać na przyległych ulicach. W niektórych miejscach przystąpili do wznoszenia barykad. Nie cofnęli się też przed użyciem broni przeciwko pracownikom służby bezpieczeństwa publicznego, przy czym dwu obywateli poniosło śmierć, a pewna liczba osób odniosła rany. Po energicznej interwencji przedstawicieli organów państwowych o godzinie 23.00 we współdziałaniu z jednostkami czechosłowackiej armii ludowej zaprowadzono spokój i porządek publiczny.

W trakcie tych wydarzeń organa bezpieczeństwa publicznego aresztowały około 320 osób, w tym szereg elementów kryminalnych i zdeklasowanych, które po kilka razy odbywały karę sądową.

Wydarzenia te są przedmiotem szczegółowego śledztwa prowadzonego przez organa bezpieczeństwa publicznego i prokuraturę.

Szturm sił wyzwolenczych na amerykańską bazę Da Nang

PARYŻ — LONDYN

Operacje ofensywne sił wyzwolenczych w Wietnamie południowym nie słabną. W nocy z czwartku na piątek partyzanci ostrzelali 20 baz i obiektów wojskowych nieprzyjaciela położonych w różnych rejonach kraju.

Trwa szturm sił wyzwolenczych na największą bazę powietrzno-morską USA — Da Nang. Znajduje się ona bez przerwy pod ogniem broni partyzanckiej.

Amerykańskie lotnictwo strategiczne przeprowadziło ubiegłej nocy serię nalotów bombowych na domniemane pozycje partyzanckie

Józef GLEŃ

st. referent ekonomiczny PBM Nowa Huta, ur. 7. VII. 1916 r., zmarł nagle

dnia 20 sierpnia 1969 r.
W Zmarłym tracimy ofiarnego i sumiennego pracownika, aktywnego członka Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i drogiego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 sierpnia, o godzinie 11, na cmentarzu Podgórkim.

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa i Rada Robotnicza Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta oraz Zarząd Koła PTE przy PBM Nowa Huta

S. t p

MARIA WOLNICKA

z SIEKLIŃSKICH

najukochańsza Żona, Matka i Siostra, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Panu, dnia 20 sierpnia 1969 r.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w sobotę, dnia 23 sierpnia, o godz. 12, w kościele parafialnym św. Krzyża w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 14, z kaplicy cmentarnej na Prądniku Białym — o czym zawiadamiają, pogrążeni w smutku

mąż, córka, syn, synowa i rodzina

Z wędrówek po kraju

Rarytasy na warmińskim szlaku atrakcją pierwszej rangi

Wiadomo, że walory krajoznawcze i rekreacyjne Warmii i Mazur stanowią najatrakcyjniejszą naszą propozycję dla turystyki międzynarodowej — potwierdzają to goście zagraniczni i turyści krajowi. Ale przecież ziemie te dodatkowo, oprócz uroków przyrody, proponują co najmniej kilkanaście niepowtarzalnych zabytkowych atrakcji architektonicznych, z których na wyróżnienie zasługują chociażby — pięknie położony wśród zielonych wzgórz, gród Mikołaja Kopernika — Frombork. Tu żył, doskonalił swe uczone rzemiosło, pisał „O obrotach ciał niebieskich”, tu znalazł miejsce swojego spoczynku nasz wielki astronom.

Miasto jest historycznym rarytatem, mimo zniszczeń wojennych. Ręka konserwatora, architekta, mistrza murarskiego leczy powoli rany zabytków. Niebawem turysta ani się domyśli, że miasto to zaliczono do najbardziej zniszczonych w naszym kraju.

Z katedralnego wzgórza rozciąga się wspaniała panorama na Zalew Wiślany, Wiślana Mierzeję i na miasto. Nie wiadomo co tu najpierw oglądać. Czy warownię fromborską, kiedyś otoczoną murami, za którym znajdowała się siedziba biskupów warmińskich, katedra, kanonie, baszty. Czy może europejskiej klasy gotycką katedrę obronną, otoczoną murami pięknymi strzelnic i baszt.

Jedną z dwóch bram wchodzimy na dziedziniec warowni. Przewodnik wskazuje na różną wieżę, w której Kopernik żył i pracował, a potem na potężną dzwonnice i odbudowywany pałac biskupi. Tu w 500-setną rocznicę uro-

dzin Kopernika otwarte zostanie jego muzeum. O katedrze warto wiedzieć, że ma 90 m. długości, a ołtarz wzorowany na ołtarzu z katedry wawelskiej, był wykuty z kamienia przez mistrzów z Dębnie i stąd przewieziony Wisłą do Fromborka. Od 1965 r. na objęte generalnym planem odbudowy miasto wkroczyli harcerze ze swoją akcją „Operacja 1001”. Rzeczywiście, obok turystów najwięcej tu harcerzy, tyle że nie zwiedzających, lecz przywracających piękno tego miasta.

Drogi są tutaj bardzo dobre. Toteż 2 godziny później autobus nasz stanął nad fosą, otaczającą rezydencję biskupów warmińskich w Lidzbarku. Miasto swój kształt urbanistyczny przybrało w XIV w., i poza zniszczonym przez pożar w 1865 r. ratuszem, trwał w nim do 1945 r., kiedy to uległo zniszczeniu wojennym. Z historycznych budowli przetrwał jedynie zamek wraz z przegrodziem, fara, tzw. Wysoka Brama, oranżeria biskupa Krasickiego i kilkanaście domów mieszczan. Mimo zniszczeń Lidzbark pozostaje jednym z najcenniejszych miast zabytkowych Warmii. W doskonałym zachowaniu zamku trwają prace konserwatorskie. Studenci z Torunia przywracają zamalowaną przez Prusaków piękną polską polichromię na gotyckich krużgankach.

Reszel — miasteczko widać z daleka. Pięknie położone na rozległej wysoczyźnie, przyciąga zielenią i kolorowymi domami. Wjeżdżamy na rynek. Stylowa zabudowa XIX-wieczna, ale na urbanistycznym planie — średniowiecza. Dobry tu musi być gospodarz i obywatele miłujący swoje miasto. Tak bowiem czyste, zadbane miasteczko, mieniącego się mozaiką kolorowych elewacji — dawno nie oglądałem. No i zabytki — okazała XIV-wieczna fara, gotycki most z półkolistymi arkadami i wreszcie piękny zamek na wzgórzu, z którego rozciąga się malowniczy widok. W dole, u podnóża, poprzez stromy jar przebiega rzeczka Sejna. Kiedyś zamek był nadgraniczną fortelą, później rezydencją miśliwską, po-

1772 r. więzieniem pruskim, podpalonym przez więźniów.

Dziś — dzięki staraniom Stowarzyszenia Kulturalnego „Pojezierze” — powraca zamek do dawnej świetności, stając się dla turystów nie małą atrakcją, a dla twórców i artystów Warmii — domem twórczym. Tu mieszka kustosz muzeum p. Barbara Hulanińska sławna nie tylko w naszym kraju ze swych kilimów, w których nawraca do tradycji dywanów mazurskich. Mieszka też w zamku garncarz i rzeźbiarz ludowy, którego wyroby chętnie nabywają turyści.

Z Reszla zaledwie kilkanaście kilometrów do słynnego kościoła w Sw. Lipce i nieco dalej do słynnej kwatery Hitlera pod Ketrzynem. Uciekający Niemcy wysadzili tysiące ton betonowych bunkrów „wilczego gniazda”. Są to jedne ruiny na Warmii, które — w przeciwieństwie do zniszczonych zabytków architektury dawnej — zamiast wywoływać żal, wzbudzają co najwyżej grozę.

STEFAN MACIEJEWSKI

Ośrodek sportowo-turystyczny powstanie w Borku Fałęckim

W Borku Fałęckim, znajduje się basen kąpielowy, bardzo zadbane, o czym reporterzy „Echa” mogli naocznie przekonać się podczas ostatniego rajdu po krakowskich kąpieliskach. Ale, nie o samym basenie będzie w tej chwili mowa...

W sąsiedztwie kąpieliska ciągnie się dość rozległy park, który postanowiono poszerzyć i prze-

Wspólna libacja bójka i śmierć

W Ciężynie, pow. Żywiec znaleziono zwłoki Jana Jarca, ur. w 1934 r., zam. w Bielsku - Białej. Wstępne dochodzenia wykazały, że w miejscowej gospodzie pił w towarzystwie Janusza C. i Jerzego K. Po wyjściu z gospody wywalała się między uczestnikami libacji bójka, podczas której J. Jarcio odniósł tak poważne obrażenia, iż doprowadziły one do jego zgonu.

Statystyczny krakowianin posiada jedną i pół książeczki PKO

Ziarnko do ziarnka, a będzie miarka. I tak od złotych ki do złotych skrzynie wkładanej przez krakowian na książeczkę PKO urosła niebagatelna suma, bo aż 3 mld 367 mln zł. Taką wysokość wkładów odnotowano w dniu 31 lipca br. Wszystkich książeczek jest 825.980 — stąd na tysiąc mieszkańców Krakowa przypada 1.515 książeczek

„Madama Butterfly” w nowej inscenizacji

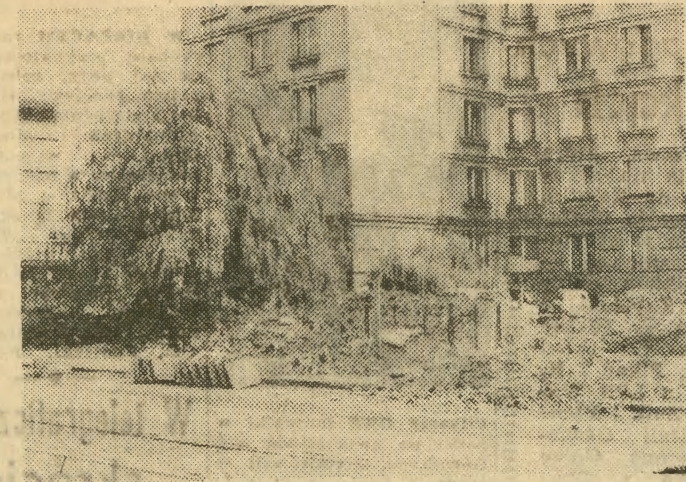
Jak twierdzą wtajemniczeni, szczególną niespodzianką dla melomanów ma być przygotowana obecnie przez krakowski Teatr Muzyczny nowa inscenizacja opery „Madama Butterfly” Pucciniego. Podobno inscenizacja ta odbiegać będzie od dotychczasowego tradycyjnego stylu wystawień tej opery; reżyseria przewiduje bowiem bardzo szerokie wykorzystanie japońskiego autentyzmu oryginalnych wzorów teatru KABUKI (w tym celu realizatorzy prowadzą specjalne badania w zbiorach muzealnych, zasięgają konsultacji japońskich teatrologów) itp.

Nowa premiera „Madamy”, pod kierunkiem muzycznym i w reżyserii Kazimierza Korda, a w scenarzystyce scenograficznej Krystyny Zachwatowicz — przewidziana jest już na wrzesień. (J. Par.)

Komunikat MO

Komenda Milicji Obywatelskiej Dzielnicy Podgórze w Krakowie jest w posiadaniu radia tranzystorowego m-kl „Sylvia” koloru jasnego.

Osoby, którym w ostatnim okresie zginęły radiolodbiorniki tej marki proszone są o zgłoszenie się w KD MO ul. Zamojskiego 22, pok. 22 w godzinach od 8.30 do 15-tej.



Wielki liczący przeszło 1000 pracowników budynek „ELBUD-u” przy ul. Wadowickiej 12 praktycznie został odcieknięty od „świata”. Prowadzące tu wykopy Krakowskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich zniszczyło lampy osłonięte, chodniki i drogę dojazdową do budynku. Aż strach pomyśleć co się może zdarzyć, gdyby zaistniała potrzeba interwencji straży pożarnej czy pogotowia ratunkowego. Fot.: J. Uiberall

Krakowska „CK” telekomunikacja

Powiedział ktoś, że krakowskie urzędy pocztowo-telekomunikacyjne tkwią jedną nogą w czasach austriackich, a drugą we współczesności. Doceniając w pełni żmudną pracę urzędników Poczty i Telegrafu, trudno się nie pogodzić z tym twierdzeniem. W czasach, gdy utrzymywana jest łączność z Kosmosem, w Krakowie trzeba nieraz przebiec pół miasta, aby dotrzeć do użytecznego automatu telefonicznego. Wyczekiwanie godzinami na połączenie „międzymiastowej” nie jest też wstrząsającym osiągnięciem. Trudno nie domagać się,

zmiany warunków pracy urzędników pocztowych, gnieżdżących się nieraz na kilku metrach kw. obskórnych i ciemnych pomieszczeń. A i tych jest zbyt mało, np. Dębnieki posiadają jeden jedyny urząd pocztowy, mieszczący się w paru kłitkach.

Centrali telefonicznej nie posiada duże osiedle na Blechnych, a w podobnej sytuacji znajduje się wiele nowo powstających kompleksów mieszkalnych. Ciągłe przebudowy dokonuje się we wnętrzu Poczty Głównej, aby sprostać aktualnym potrzebom. Wskutek obecnego remontu centrali międzymiastowa powiększyła się o dalszych 60 stanowisk. Rozładuje to przełączenie na linii telefonicznej, ale czy na długo? Wszyscy oczekują jak zbawienia budowy nowego centrum telekomunikacyjnego. Na ten temat dyskutuje się od prawie 10 lat, od paru lat rozważając problem ogródków działkowych, znajdujących się na terenie przyszłej inwestycji. Wiadomo na przykład, że budynków na obiekty telekomunikacyjne nie wolno wznosić, nie mając uprzednio wyposażenia. Ale skądinąd wiadomo, że pogodzenie jednego z drugim jest rzeczą wręcz niemożliwą. Więc się czeka.

Prace nad organizowaniem ośrodka rozpoczęto od zagospodarowania terenu (drzewa zostały oczywiście nietknięte), więc m. in. jego niwelacji, gromadzenia materiałów, wnoszenia ogrodzenia. W bież. roku wykorzystanych zostanie na ten cel ok. 700 tys. złotych, przy czym połowa tej kwoty pochodzi będzie z dotacji DRN Podgórze, na pozostałą część złożyli się czynni społecznie okolicznych mieszkańców oraz pomoc udzielana przez zakłady pracy.

Ośrodek będzie obiektem przede wszystkim rekreacyjnym, stworzonym na użytek nie tylko mieszkańców Krakowa, ale również turystów, jako że obszar dla niego wyznaczony znajduje się w pobliżu bardzo „zmotoryzowanej” ul. Zakopiańskiej. Z myślą o turystach urządził się w ośrodku duże pola campingowe, które zastąpią camping przy ul. Piastowskiej, przeznaczony do likwidacji z powodu dalszej rozbudowy miasteczka studenckiego. Ale, nie tylko namioty; ambicją społecznego komitetu jest również wybudowanie na terenie ośrodka — hotelu.

Ogólny koszt inwestycji wyniesie ok. 5 mln złotych, całość powinna być oddana do użytku na przełomie 1971 i 1972. r. (I)

Innowacja na krakowskim rynku: mariaż ryb z mięsem!

Do 1975 r. Miejski Handel Mięsem uruchomi w Krakowie — przede wszystkim w nowych osiedlach mieszkaniowych — 26 nowych sklepów mięsno - wędliniarskich. Najwcześniejsze placówki tego typu otrzymają mieszkańcy os. Olsza - Brogi i Olsza II, w dalszej kolejności: osiedla Tysiąclecia, Prokocimia I, II i III, Kozłowska, Azorów i Mistrzejowic.

Główny wysiłek inwestycyjny MHM skierowany jest również na rozbudowę w śródmieściu dotychczasowych placówek handlowych. I tak o sąsiednie lokale zostały ostatnio poszerzone i zmodernizowane dwa sklepy mięsno - wędliniarskie: przy ul. Karmelickiej 22 oraz u zbiegu ul. Krowoderskiej i ul. Szlak. Obecnie trwa rozbudowa placówki wędliniarsko - garmazeryjnej mieszczącej się na rogu ul. Długiej i ul. Pędzichów.

Przy okazji kolejna wiadomość: od pewnego czasu — decydują

władz zwierzchnich — wprowadzono do pięciu (krakowskich i nowohuckich) sklepów mięsnych dodatkową sprzedaż mrożonych packowanych filetów z dorsza; wkrótce fillety dotrą do dalszych pięciu placówek o tym samym charakterze. Czy „mariaż” mrożonych ryb z mięsem rosółowym rokuje dobre nadzieje — na ten temat zdania są bardzo podzielone. (I)

Notatnik krakowski

* W związku z remontem wiadukt kolejowego w al. 29-go Listopada w Krakowie — przejazd na tym wiadukcie odbywać się będzie przy pomocy ruchu wahadłowego i wprowadzonej czasowo sygnalizacji świetlnej. Wydział Komunikacji prosi o jak najdalej idącą ostrożność i bezwzględne przestrzeganie oznakowania drogowego i sygnalizacji świetlnej.

POCZYTIŁION Echa

Ile urlopu?
Stanisława Z., Krzeszowice. Pracując z ciągłością pracy od 1963 r. do chwili obecnej, jako pracownica fizyczna. Ile należy mi się urlopu?
O ile już przekroczyła Pani pełne 6 lat pracy — należy się Pani w bież. roku 17 dni roboczych urlopu (jeżeli brakuje Pani jeszcze jakiegoś okresu do 6 lat — to tylko 16 dni, zaś w r. 1970 — 20 dni urlopowych. (JP)

Książeczka dla córki
W. W. Mam 16-letnią córkę, której chciałbym założyć książeczkę mieszkaniową FKO tak, aby kiedyś była „na swoim”. Co mam uczynić, aby zamiar zrealizować? Pracuję w jednym z zakładów w Nowej Hucie, mieszkam poza Krakowem...

Po założeniu książeczki mieszkaniowej FKO w jednym z oddziałów PKO zwrócił się Pan do działu księgowości zakładu pracy, który Pana zatrudnia z prośbą o potrącanie z Pana poborów co miesiąc pewnej określonej sumy (nie mniejszej jednak niż 100 zł) z przeznaczeniem na wkład mieszkaniowy. Książeczkę zarejestruje Pan w jednej ze spółdzielni mieszkaniowych określając dokładnie o jaki typ mieszkania Panu chodzi (M-1, M-2), gdyż od tego uzależniona będzie wysokość potrzebnego wkładu. Na marginesie zaznaczamy, iż po 4 latach systematycznego, co miesięcznego przekazywania pieniędzy na książeczkę — do zaszczytowanej sumy zostanie dopisana premia w wysokości 2400 zł. (mar)

Utrata prawa jazdy

Kazimierz N., Marian W. Skazany zostałem za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym na grzywnę i utratę prawa jazdy. Czy w związku z amnestią prawo jazdy zostanie mi przywrócone
Nie, ponieważ w myśl art. 2. ustawy o amnestii z dnia 21 lipca br. prawomocne orzeczenie o utracie prawa prowadzenia pojazdu mechanicznego — podlega wykonaniu. (JP)

Renta po mężu lub własna

S. O. W listopadzie br. ukończę 65 lat życia i chciałabym zrezygnować z pracy, ale ponieważ mam tylko 11 lat pracy mogłabym się starać o rentę inwalidzką. A gdybym tak poczyniła starania o rentę rodzinną po mężu, który zmarł w 1968 roku, a w chwili śmierci posiadał uprawniającą rentalnemu?

Abym uzyskała rentę rodzinną trzeba spełnić określone warunki, m. in. osiągnąć określony wiek — u kobiet 56 lat, co przy Pani 65 latach daje podstawę do starań o ile praca, którą Pani wykonuje jest pracą na pół-etatu, w niepełnym wymiarze godzin i z wynagrodzeniem do 750 zł miesięcznie. W przypadku pełnego etatu — prawo do pobierania renty po mężu zostanie zawieszona. Szczegółowych informacji udzieli Pani w tej sprawie wydz. rent ZUS, Kraków, Pędzichów 27, gdzie warto także zorientować się jak wysoka byłaby ew. Pani własna renta inwalidzka, być może będzie większa niż ta, przysługująca po mężu. (mar)

Podstawą — wiek zainteresowanego

„Zainteresowany”. Czy okres pracy brany pod uwagę przy staraniach o rentę inwalidzką zawsze wynosi 5 lat?
Nie, gdyż ilość lat pracy uzależniona jest od wieku starającego się o rentę. I tak: od 18 do 20 lat życia wymagany jest 1 rok pracy, od 20 do 22 — 2 lata, od 22 do 25 — 3 lata, od 25 do 30 — 4 lata i dopiero powyżej 30 lat życia — 5 lat pracy.

Tylko za zgodą pracownika

Jerzy W. Kraków, Zakład pracy pomysłowo nadpłacił mi 870 zł przesyłając tę kwotę przekazem do domu. Czy obecnie ten sam zakład pracy ma prawo bez mojej zgody potrącić całą sumę z należnych mi poborów?
Nie, samowolne potrącenie przez zakład pracy jest niedopuszczalne. Na spłacenie nadpłaty z bieżących poborów — w całości lub ratalnie — musi Pan wyrazić zgodę. (JP)

Kartki z kalendarza

Foldery szczęścia nie mają

Bardzo często narzekamy na rozmaitego autoramentu przewodniki, które zawierają więcej wiadomości błędnych niż prawdziwych. Przed kilkoma dniami upadł mi w ręce „Informator kulturalny — Zakopane”. Już pierwsze zdania swymi górnolotnymi sformułowaniami wprowadzają wiele niejasności. Bawią określenia typu „starówka zakopiańska” — bo przecież w Zakopanem żadna starówka nie istnieje.

Część druga przewodnika — „Objaśnienie nazwisk i nazw” jest typowym zaciemnieniem. Antoniemu Kenarowi skrócono żywot o pełnych szesnastu lat, natomiast założycielowi górskiego pogotowia, generałowi kawalerii, żeglarzowi i pisarzowi Mariuszowi Zaruskiemu bezceremonialnie przedłużono życie o lat 6. Stanisław Witkiewicz miał według przewodnika być „czotowym przedstawicielem impresjonizmu polskiego”. I tak można cytować jeszcze całą listę błędnych informacji.

Ponadto informator de nomine kulturalny — nie zapominając o pokazach owczarków — zapominał być o najważniejszych imprezach kulturalnych roku w Zakopanem, jako to o Jesieni Tatrzańskie, w ramach której odbywa się Międzynarodowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych Ziemi Górskiej, Salonach Lutowym i Marcowym, Grafiki i Malarstwa oraz przeglądach filmów, o sztuce, nie mówiąc już o prezentacji współczesnego środowiska twórców.

Informator został wydany przez Miejski Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku „Tatry”, w Zakopanem, kosztuje 12 zł. Zawiera wiele, poza tekstem, refleksji w sam raz na lato. (25)



Krakowscy kolarze w spartakiadowych szrankach

NA OSTATNIE zgrupowania przedspartakiadowe wyjechały dwie ekipy krakowskich kolarzy. Reprezentacja miast pod wodzą K. Janika i trenera J. Kupczaka jest już w Kaliszu, gdzie trenuje na tamtejszym torze, na którym za kilka dni rozpocznie się spartakiada torowców. W składzie zespołu wystąpią: Korcala, A. Magiera, Chochoł i Chromy z Cracovii, Niechaj, Kasparek z Korony, Wandalowski z Prandniczanki i Walczyk z Hutnika. Najwyższy poziom reprezentuje Korcala w wyścigu na 1 km oraz drużyna krakowska w wyścigu na 4 km. Prosto z Kalisza ekipa nieznanie zmieniona jedzie na spartakiadę szosową. Tam najsilniejsze punkty stanowią będą wspomniany Korcala i rewelacja tegorocznego sezonu — Szafranec z Hutnika. Ostatnio pożegnano w Krakowie repr.

województwa, która wyjechała na zgrupowania do Rokietki. Zespół będzie startował tylko w spartakiadzie szosowej. Kierownikiem ekipy jest A. Zabiński, a trenerem Z. Głębocim. A oto skład drużyny: Pikoń i K. Magiera z LZS Wadowice, Żbik i Plonka z Unii Oświęcim, Rzenno, Golec i Legutko z Okocimskiego KS oraz Grabowski z LZS Oświęcim.



Pilkarze GKS (koszulki w pasy) po zwycięstwie nad Górnikiem, zremisowali w środę z Legią, a w nadchodzącą niedzielę zobaczymy ich w Krakowie w meczu z Wisłą.

Ważne starty żużlowców

W BIEŻĄCYM roku doskonale, przynajmniej jak do tej pory, spisują się polscy żużlowcy. Do finału kontynentalnego indywidualnych mistrzostw świata — wypadek bez precedensu w historii światowego żużla — zakwalifikowało się 12 reprezentantów Polski. W finale europejskim, który odbędzie się 24 bm. w Ochling (NRF), wystąpi siedmiu polskich żużlowców: — Gluecklich, Jancarz, Mucha, Podlecki, Pogorzelski, Wyglenda i Woryna. Przeciwnikami Polaków będą: Fundin, Johansson, Holmkvist, Harrysson, Sjoesten i Soederman (Szwecja) oraz Eddie (Norwegia) i Klementiew (ZSRR). Tak więc o awans do finału światowego, który odbędzie się 13 września br. na torze w Wembley, walczyć będzie siedmiu Polaków, siedmiu Szwedów oraz po jednym reprezentancie — ZSRR i Norwegii. 10 najlepszych z Ochling oraz 6 żużlowców ze strefy brytyjskiej zakwalifikuje się do decydującej rozgrywki o tytuł mistrza świata.

Polscy żużlowcy spisali się również bardzo dobrze w półfinałowym turnieju o drużynowe mistrzostwo świata, awansując, obok ZSRR, Anglii i Szwecji, do finału, który odbędzie się 21 września br. w Rybniku. Polacy znajdują doskonale rybnicki tor, mają więc spore szanse na odniesienie sukcesu.

W telegraficznym skrócie

KATOWICE. Wczoraj wyłoniono półfinalistów międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie. Oto nazwiska: kobiety — Bartkiewicz (USA), de Rouben (Francja), Wiczorkówna, Włochowicz, mężczyźni — Lejus (ZSRR), Gąsiorek, T. Nowicki i Lewandowski. ZAKOPANE. Rozpoczęły się prace przy pokryciu matami z tworzyw sztucznych dwóch skoczni narciarskich.

Spartakiada metalowców

W nadchodzącą niedzielę, tj. 24 bm. w Ciekowicach i 31 bm. w Olkuszku odbywać się będzie spartakiada wojewódzka metalowców. W Ciekowicach rozegrany zostanie m. in. turniej piłkarski i siatkówkowy oraz bieg przełajowy o puchar „Głosu Pracy” a w Olkuszku zawody lekkoatletyczne, turniej acmetyki oraz zawody pływackie. W spartakiadzie uczestniczyć ma ok. 500 zawodników i zawodniczek.

Sport u naszych sąsiadów

Radzieccy ciężarowcy za najgroźniejszych konkurentów uważają Polaków

w wadze średniej. Od czasu Igrzysk w Tokio, gdzie zdobył srebrny medal, tren nieprzerwaną passę zwycięstw tego zawodnika, mało tego, niemal każdy jego start, to nowy rekord świata. Podczas mistrzostw w Rostowie uzyskał lepszy rezultat niż sztangiści wagi półciężkiej. Pewnym kandydatem do złotego medalu jest także Leonid Zabożyński w wadze superciężkiej a o najcenniejszy kruczek wni ubiegać się także Władysław Kriscziszyn i Włodzimierz Smetanin w wadze muszej, Dito Szanidze w piórkowej oraz Borys Sielicki i Włodzimierz Bielajew w półciężkiej. Gorzej przedstawia się sytuacja w koguciej, gdzie Wachonin i Czetai wyraźnie ustępują Irań-

czycyowi Nassriemu, w lekkiej, gdzie na dobłą sprawę nie ma zawodników o światowym poziomie, tak samo jak w lekkociężkiej. Prasa radziecka omawiając nadchodzące mistrzostwo bardzo dużo miejsca poświęca polskiemu zawodnikowi. Oprócz Waldemara Baczanowskiego jako kandydatów do złotych medalii wymienia się najczęściej Jana Wojnowskiego w piórkowej i Norberta Ozimka w półciężkiej. Obecnie cała czołówka sztangiistów radzieckich pilnie przygotowuje się do startu w Warszawie. Znając ambicję i bojowość naszych sąsiadów można już dziś przewidzieć, że w mistrzostwach odegrają pierwszoplanową rolę.

Z linii autowej

Sympatycy Cracovii nie mogą ochłonąć po porażce ich pupilów z Ruchem. Rzeczywiście, było to dziwne widowisko, w którym jedna drużyna wykorzystania niemal wszystkie sytuacje podbramkowe a druga tylko 2 na 10.

W 50 min. meczu Cracovia — Ruch, Piechniczek ratując groźną sytuację wybił piłkę na róg i trafiła ona... w porządkowego, który padł na murawę nieprzytomny. Musiał interweniować lekarz dyżurny.

Cracovia pozyskała już b. piłkarza Garbarni — M. Gigionia, ale nie może korzystać z jego usług, bo podobno wyjechał na wczas.

Kiedy pod drukarnią na Wielopole wywieszono na tablicy wyniki wiadomości, że Wisła zremisowała w Sosnowcu, rozległ się głośny okrzyk radości liczących kibiców. A w ogóle w środę wieczorem panował tam tak duży tłok, że porządku musiało pilnować MO.

Wiślacy byli bliscy zwycięstwa w Sosnowcu. Warto nadmienić, że w 56 min. Lendzion z ok. 5 m strzelił w słupkę a w 67 i 88 min. Hausner z bliskich odległości spudłował. Dodajmy za „Trybunę Robotniczą”, że remis w Sosnowcu był szczęśliwy dla Zagłębia.

Urozmaicone wakacje siatkarzy Hutnika

WICEMISTRZOWIE Polscy — siatkarze Hutnika, spędzają tegoroczne wakacje niezwykle intensywnie. W lipcu przebywali w Warszawie i Primorskoje, gdzie poza korzystaniem z plaży i morskich kąpiel bardzo solidnie trenowali oraz rozgrywali szereg spotkań sparingowych z drużynami bułgarskimi i radzieckimi, a ostatnio przebywali na zgrupowaniu w Zakopanem, ćwicząc poza ogólnorozwojowymi elementami także technikę i taktykę gry.

chowanków klubu. Prowadzona od kilku lat praca z młodzieżą szkół nowobuzkich zdaje świetnie egzamin. Hutnik ma silny zespół juniorów (zdobył mistrzostwo klasy „A” i awansował do ligi okręgowej, wygrał także mistrzostwa juniorów grupy „B”), składający się z chłopców o bardzo dobrych warunkach fizycznych i sporym talencie, z których kilku już w nadchodzącym sezonie może awansować do pierwszej drużyny.

27 bm. hutnicy wyjeżdżają na turniej do Odessy, skąd powrócą 3 września, by w 10 dni później udać się na kolejny wyjazd, tym razem do Sofii, gdzie występując jako reprezentacja Krakowa grać będą mecze z zespołem Lewskiego Spartaka.

Wszyscy siatkarze, którzy w ubiegłym sezonie przyczynili się do zdobycia przez Hutnika wicemistrzostwa Polski nadal wnoszą wkład w szeregach nowobuzkiego klubu. Trener Siracki zamierza wprowadzić do zespołu kilku młodych, utalentowanych wychowanków.

na znak protestu

POLSKI Związek Pływacki postanowił, że reprezentacja Polski w skokach do wody nie weźmie udziału w zawodach o Puchar Europy. Decyzję o rezygnacji podjęto na skutek stanowiska Komitetu Organizacyjnego tej imprezy, który postanowił nie odgrywać hymnów i nie wywieszać flag podczas ceremonii dekoracji zwycięzców.

Z tego samego powodu z zawodów o Puchar Europy wycofali się także reprezentacje — ZSRR, NRD i CSRS.



ZA KILKA tygodni na warszawskim Torwarze odbędą się dziesiąty rewii najcięższych ludzi świata — mistrzów w podnoszeniu ciężarów. Wśród faworytów na pierwszym miejscu wymienia się zespół Związku Radzieckiego, drugą od lat najgroźniejszą w świecie. Lecz ciężarowcy ZSRR za najcięższych konkurentów uważają Polaków, pamiętając, że przed 10 laty w Warszawie, również podczas mistrzostw świata nasi zawodnicy sprawili ogromną niespodziankę wywalczając 2 miejsce za ZSRR (przed Amerykanami). Nie są to głosy kurtuzyjne, bo z jednej strony nasi ciężarowcy, to światowa ekstraklasa, a z drugiej Związek Radziecki przeżywa pewen kryzys w tej dziedzinie sportu. Tak przynajmniej można sądzić na podstawie rozegranych w Rostowie mistrzostw Kraju Rad. Faworytem nr 1 ekipy radzieckiej jest fenomenalny Wiktor Kurienow, już szósty rok panujący niepodzielnie

Chyba nie masz nie przeciwko temu, że bym spał z twoim braciem, he?

Nareszcie odsunął się od niej. Marietta wstała, tłumiąc szloch. Podeszła do okna odwrócona do nas plecami i uczyła się kurczowo zielono-srebrnej kotary.

Dzেক patrzył jeszcze chwilę za nią, wrzuszając ramionami. Potem powiedział:

— No, skoro już to załatwiliśmy, mam wrażenie, że pora nam się już zabierać. Ja osobiście jestem już prawie całkiem spakowany. A ponieważ widzę, że nie macie zamiaru więcej pić...

Uśmiechnął się rozbrajająco do Marcina i dodał:

— Mam nadzieję, że pana siostra zna się niezgorzej na kuchni! Wujcio Dzেক przepada za solidnym amerykańskim śniadaniem z mnóstwem jaj i gorących ciasteczek.

Marcin wstał. Jego chłopięca twarz była ściągnięta i bardzo blada. Miał jednak w sobie dużo prawdziwej godności, musiałem mu to szczerze przyznać. Zachował się lepiej, niż się tego spodziewałem. Patrzył na Dzeka nieustraszonym wzrokiem.

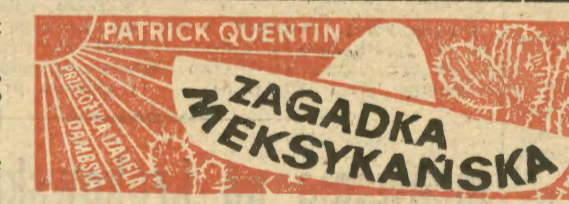
— Mam wrażenie, że w okolicznościach, jakie zastały, nie jestem w stanie przeszkodzić pańskiemu planowi.

— No, to znakomicie, Marcinie! — ucieszył się Dzেক.

— Chciałbym jednak od razu zastrzec jedno — głos Marcina brzmiał niesamowicie spokojnie. — Jeżeli będzie pan sprawiał kłopoty Mariette zabiję pana!

Dzেক roześmiał się, oglądając się na mnie przez ramię:

— Słyszałeś go, Piotrze? Cóż to za wojownicza rodzina! Ciągłe by chcieli tylko zabijać, a zabijać! Poglaskał jasnosrebrne włosy Marcina, jak dobry wujaszek.



— Acha i jeszcze jedno, drogi chłopce! Na dole w recepcji czeka na mnie rachunek hotelowy. Jeszcze tylko zapakuję koszulę, a ty zbiegniesz na dół i zajmiesz się tym rachunkiem, dobrze? Zrobisz to dla mnie, prawda?

ROZDZIAŁ 17

Dzেক odjechał z Mariettą i Marcinem ich wozem, a ja i Iris zostaliśmy na chodniku przed imponującym frontem hotelu Reforma. Powietrze przesycone było idącym z gór chłodem, a dzielnicą Pasco była teraz opustoszała i jakby zagubiona. Z baru „Tony” dochodziły aż tu ciche dźwięki orkiestry akordeonistów, widocznie bawili się tam jeszcze turyści. Nieco dalej, za Pasco, czerwone neony reklamowały nazwisko wielkiej gwiazdy meksykańskiego ekranu, Marii Felix.

— Pozwolisz, że odwiozę cię do twego pensjonatu? — spytałem Iris.

— Bardzo chętnie.

Podeszliśmy do miejsca, gdzie zaparkowałem wóz, a kiedy wsiedliśmy, Iris odsunęła się jak mogła najdalej ode mnie, przyciskając się prawie do drzwi. Nadal unikała najmniejszego fizycznego kontaktu z mną. Poczulem zapach nieznanego mi perfum, coś bardzo kwietnego i lotnego — widocznie Marcin lubił ten zapach. To czyniło mi ją jeszcze bardziej obcą. Przy mijaniu światła ulicznych twarzy jej od czasu do czasu wylaniała się z mroku, ale

i ona wydawała mi się obca. Jej piękne rysy nabrały jakiejś nowej delikatności, powiedziałbym kruchości. Przypominała teraz jakąś piękną kameę, albo płaskorzeźbę z kości słoniowej. Była jakby bardziej zdrzała, a równocześnie smutniejsza. Nie była to twarz mojej dawnej żony. Oto, co z niej zrobiło kilka szczęśliwych miesięcy przy boku Marcina!

— Wiesz? Mam wrażenie, że nie jest to wieczór nastrojający do spokojnego wypoczynku w pensjonacie — powiedziałem w pewnej chwili. — Co byś powiedziała na to, gdybyśmy wypili u mnie przed snem coś mocniejszego i pogawędzili jeszcze.

— Właśnie miałam zamiar ci to zaproponować.

Zaparkowałem wóz przy Calle Londres, przeprowadziłem Iris pod zwisającymi girlandami bougainville aż do żelaznych schodków, prowadzących do jej dawnego, a mojego obecnego mieszkania. Otworzyłem drzwi i wpuściłem ją przed sobą, zapalając równocześnie światło. Była to jej pierwsza wizyta u mnie, od czasu jak mnie porzuciła. Miałem dziwne uczucie, patrząc, jak przeszła do saloniku i odrzuciła futrzaną pelerynkę na krzesło.

— Rozsiądź się wygodnie, a ja tymczasem przygotuję coś do wypicia — powiedziałem.

Zabrałem z sypialni rum, coca-cola i cytryny i przyrządziłem cocktail „Kuba”, za którym Iris przepadała. Ustawilem szklaneczki na maleńkiej tacce i wróciłem do saloniku. Iris siedziała na kanapie. Posfałowałem takę na inkrustowanym stoliku do kawy i usiadłem przy Iris. Wzięła do ręki szklaneczkę.

— To „Kuba” — powiedziałem.

— Tak, od razu poznałam — odpowiedziała, ja zaś poczułem dziwne zakłopotanie na myśl, że może mnie podejrząć o umyślne nawracanie do dawnych wspomnień.

Co — Gdzie — Kiedy?

22 sierpnia Piątek
Cezarego Tymoteusza

Teatry
Modrzezewskiej 19.15 „Jarmark piosenek”. Muzyczny 19.15 „Miłość szejka”.

Kino
Kijów 16.30, 19.30 „Damski gang” (ang. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Kowboju do dzieła” (ang. l. 16). Warszawa 15.30, 18, 20.30 „Polowanie na muchy” (pol. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Dziwica dla księcia” (wl.-fr. l. 18). Apollo 10, 12.30 „Angelika wśród piratów” (fr. l. 16), 15.45, 18, 20.15 „Smerc Indianina” (rum. l. 11). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.30, 14.45, 17, 19.30 „Panienki z Rochefort” (fr. l. 14). Sztuka (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 „Kobieta diabeł” (jap. l. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Życie złodzieja” (fr. l. 16). Zuch (Krowoderska 8) 17 „Na szlaku wojennych przygód” (CSRS, l. 11). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 19 „Rzeka Czerwona” (USA, l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Księżniczka” (szw. l. 18). Wisła (Gazowa 21) 11 „Kasiarz” (ang. l. 14), 15.45, 18, 20.15 „Król Edyp” (wl. l. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Gamoń” (fr. l. 14). Teęca (Fraska 52) 17, 19.15 „W kraju Komanczów” (USA, l. 16). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Wakacje nad morzem” (rum. l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Czas przyszły” (pol. l. 12). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.15 „Wspaniałe wakacje” (rum. l. 14). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19.15 „Pogarda” (fr. l. 18). Dom Zolnierza (Lubicz 48) 15.45 „Gorące życie” (wl. l. 16). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Afganistan (10—21).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.45, 18, 20.15 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. l. 14). M. Sala 15, 17, 19.15 „Las powieszonych” (rum. l. 16). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Maskarada szpiegów” (ang. l. 14). M. Sala 14.45, 17, 19.30 „Uroczą gospodynię” (USA, l. 14). Slinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Angelika i król” (fr. l. 16).

Diżury

Chirurg: Kopernika 40, Internistyczny: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Urologiczny, Neurolog.: Pradnicka 35, Pediater.: Strzelecka 2, Chirurg. dzieci.: Kopernika 40, Gruźlicy dla kobiet: Pradnicka 80, dla mężczyzn: Wola Justowska, Pogot. Ratunk.: Sjemradzkiego 1; wypadki tel. 09, zchorowania i przewozy: tel. 305-00, 395-01, 385-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot tel. 417-60 (7—22), Informacja o Usługach Solskiego 27 tel. 565-88, Informacja kolejowa: tel. 222-45, 238-80, 556-54, 595-15, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogotowie Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-53, Diżur pediater. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Telewizja

PIĄTEK
15.45 Program dnia, 16 Zapowiedź Dnia Rumuńskiej Telewizji w TVP, 16.05 „Jacek jedzie do Bukaresztu” — dla dzieci film rum., 16.25 „Zabędzie” — filmowe obrazy przyrodnicze, 16.35 Dziennik, 16.50 Rep. film., 17.10 „Tunel” — film rum.-radz., 18.45 Piękno starego kraju, rep. film., 18.55 Śpiewa Margarita Pislaru 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.50 Przemówienie ambasadora SRR, 20.15 Festiwal Piosenek w Sopocie, w przerwie ok. godz. 21.25 Dziennik, 22.40 „Hajducy” — film fab. rum.

Teatr

7.30 Parada wojskowa z okazji święta narodowego Rumunii, 16.10 Program dnia, 16.35 Film rozrywkowy 16.50 Dziennik, 17 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów pływackich o Puchar Europy, 18.00 „Wczoraj i dziś polskich skrzydeł” — pr. z okazji Święta Lotnictwa, 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Festiwal Piosenki w Sopocie, w przerwie ok. godz. 21.25 Dziennik.

Muzea-wystawy

Krzysztofory, Rynek Gł. 35: (13—20) i Galerie Krzysztofory ul. Szczepańska 2 (9—15) Wystawa plakatu krakowskiego, Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Architektura — Urbanistyka — Budownictwo (13—20), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Osiągnięcia Ziemi Krak. w 25 lecie PRL (13—20), Wawel (9—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Wystawa 150-lecia ASP (10—15), Dom Matejki, Floriańska 41: Dary i zakupy dla Domu Matejki (12—18), Szólskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (10—15), Nowy gmach, al. 3 Maja 1: Cyna w dawnych wiekach (10—15), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Zabytki staropruskiego kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krakowskiego (10—18), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Ule zdobione (11—15), Galerie: Pryzmat, Łobzowska 3: Wystawa Marii Sperling i J. Jaremy z Francji (11—22), Arkady, pl. Szczepański 3: Malarstwo Fr. Pikuly (13—20), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9—17 wstęp wolny), ZPAP, Łobzowska 3: Grafika Worku Goshu z Etiopii (11—23), Kopalnia Soli (Wieliczka 8—18), Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) (10—14), Klub TPR, Rynek 20: Lenin w Polsce (15.30—20).

Radio

PIĄTEK
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 15, 16, 18, 19, 22, 23.50.
17.25 Koncert żyweń. 18.20 „Sonda”. 19.17 Melodie. 19.30 Koncert symfoniczny. 21.15 Skrzydła u ramion — aud. poetycka. 21.25 Koncert rozrywkowy. 22.30 „Historia czas współczesny” — dyskusja. 22.45 Koncert opr. PR i TV w Łodzi pod dyr. Z. Czelli. 23.25 Melodie do tańca.

SOBOTA

5.00 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Piosenka dnia, 7.54 Muzyka. 8.35 Przerwa w emisji programu. 15.00 Amatorskie zespoły z Warszawy. 15.25 Gra ork. Roberta Manna. 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”.